

Dzieńkowice

Autor: Andrzej Depowski

Artykuł publikowany w
"Magazynie Wędkarskim" w roku 1995



Powierzchnia zbiornika: 780 ha, długość: 4200 m, szerokość: 1800 m.

Położenie: pomiędzy miejscowościami Chełm Śl., Imielin, Dzieńkowice.

Głębokość: 4,5-20 m.

Gospodarzem zbiornika jest Koło PZW przy KWK "Ziemowit" w Lędzinach z siedzibą w Lędzinach przy ul. Pokoju 4.

Do zbiornika można dojechać autobusami linii: 54 z Tychów przez Bieruń i z Mysłowic. Z Katowic kursuje autobus linii 149.

UWAGA! Zgodnie z decyzją Górnośląskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów z wędkowania wyłączone są:

1. Ogródzony teren Huty Katowice.
2. Obszar o promieniu 200 m od pompowni GPW.
3. Wszystkie odcinki linii brzegowej umocnione płytami betonowymi oraz narzutką kamienną, tj. cała linia brzegowa zapory czołowej i brzeg wschodni z wyjątkiem oznakowanych 3 piaszczystych łach.

Historia zbiornika Dzieńkowice sięga początku lat siedemdziesiątych. Wtedy to pracownik Hydroprojektu Kraków, dr Tadeusz Gabryś, za nietypowy projekt zbudowania na wyrobisku popiaskowym - kopalni piasku Maczki Bór - zbiornika wodnego zasilanego wodą z odległej Skawy i Soły otrzymał nagrodę państwową I stopnia.

Pierwsze zalanie terenu kopalni 15 mln m wody nastąpiło w 1976 roku. Później powiększono zbiornik o kolejne 3 mln m³ wody.

Od roku 1979 gospodarke rybacko-wędkarską na zbiorniku prowadzi PZW. Pierwsza umowa została podpisana na akwen o powierzchni 464 ha, a obecnie, w wyniku trwającego przez ostatnie dwa lata wypełniania zbiornika powstało jezioro o powierzchni 780 ha.

Można śmiało powiedzieć, że Dzieńkowice to jeden ze "sztandarowych" zbiorników naszego województwa.

Czysta - pompowana ze Skawy i Soły - woda, wielkość zbiornika, jego rybostan i położenie w niewielkiej odległości od aglomeracji Katowic, to główne atuty tej wędkarsko bardzo atrakcyjnej wody.

Rybostan Dzieńkowic to praktycznie wszystkie występujące w polskich wodach gatunki ryb jeziorowych ze szczupakiem, sandaczem, karpem, płocią i amurem na czele (w bieżącym roku został zniesiony zakaz połowu amura), ale i ryby typowo rzeczne takie jak kleń czy jelec.

Trudno w chwili obecnej polecać konkretne miejsca na zbiorniku, dające możliwość złowienia danego gatunku ryb. Akwen po ostatnim spiętrzeniu wody zmienił się nie do poznania i nawet stali bywalcy "uczają się" wody na nowo. Nie ma problemów ze złowieniem wszędobylskiej płoci, leszczy-średniaków ale namierzenie grubych - takich 60-80 cm - leszczy, z okazałym sandaczem na brzegu zachodnim których na Dzieńkowicach nie brakuje, to pole do popisu dla wytrwałych wędkarzy.

Najogólniej rzecz biorąc, podstawą sukcesu jest znalezienie wszelkiego rodzaju wypłyceń. Teren zalanej wyspy (głębokość ok. 4,5 m), wypłyceń na brzegu wschodnim, okolice rybacówki to najlepsze miejsca połowu szczupaków, karpia, leszczy, dużych okoni. Sandacze coraz częściej łwione są w najgłębszej części zbiornika od strony Gamrotu, naprzeciw pompowni GPW, ale można również spotkać się z okazałym sandaczem na brzegu zachodnim w okolicach przystani żeglarskiej i na terenie wspomnianej wyżej zalanej wyspy. Wędkarze łwujący z brzegu mogą liczyć na sukces łwując w bezpośredniej jego okolicy, nie ma sensu wyrzucanie przynęty byle dalej poszukać grunтомierzem stoku lub piaszczystej górki.

Nie ulega wątpliwości, że wędkujący z łodzi - poznawszy zbiornik - znacznie zwiększają swoje szanse na naprawdę "grube" dzieńkowickie ryby. Polecam więc łodzie wypożyczone w rybacówce lędzińskiego koła. Zbiornik Dzieńkowice jest zbiornikiem intensywnie zarybianym. Przed nami coroczne zarybienie jesienne, gdy do wody trafią karpie, amury, liny, a już w bieżącym roku rybostan zbiornika zasililo: 22 kg węgorza montée (około 70 tys. szt.), 37 tys. szt. narybku letniego i 205 kg narybku jesiennego szczupaka.

Za parę lat komplety metrowych szczupaków i węgorzy gwarantowane... nie polecam więc Dzieńkowic - chcę tam... łwicz sam!

P.S. Koła PZW sąsiadujące ze zbiornikiem - Imielin, Dehak, Bieruń N., Piast, Jeleń - na mocy zawartego między zarządami Kół porozumienia opiekują się konkretnymi odcinkami linii brzegowej. Chyba jednak opieka ta nie jest w chwili obecnej najlepsza, ponieważ ilość śmieci na brzegach jest zatrważająca!

Koledzy, obudźmy się!